

**PROTOKÓŁ NR 39-5 /2013**  
**z posiedzenia Komisji Kultury i Promocji**  
**Rady Miasta Gdańska**  
**które odbyło się 16 kwietnia 2013 roku.**

Komisja rozpoczęła posiedzenie o godzinie 15:45, zakończyła o godzinie 17:10.

Obecność :

W posiedzeniu uczestniczyło 5 członków Komisji, wg listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Marek Bumblis otworzył posiedzenie, powitał zebranych i stwierdził quorum. Poinformował, że porządek został wysłany do radnych drogą elektroniczną - Porządek Obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodniczący zaproponował następujące zmiany w porządku posiedzenia:

1. Wprowadzenie druków: 867, 868, 850.

Uwzględniając powyższe zmiany porządek posiedzenia przedstawiał się następująco:

1. Opiniowanie projektów uchwał, które wpłynęły do Komisji:
  - 1.1. Sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Gdańska za 2012 rok;
  - 1.2. Opiniowanie projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2013 rok – **druk nr 868;**
  - 1.3. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013 - 2040– **druk nr 867;**
  - 1.4. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie udzielenia w roku 2013 dotacji celowych na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku **druk nr 850;**
  - 1.5. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie powołania Kapituły „Medalu Św. Wojciecha (S. Adalbertusa)” i „Medalu Księcia Mściwoja II (Mestwina II)” - **druk nr 838;**
  - 1.6. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy (Połczyńska)- **druk nr 840;**
  - 1.7. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy (Mariana Hemara)- **druk nr 839;**
2. „Co słychać w ECS ?”
3. Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

*Porządek obrad poddano pod głosowanie.*

USTALENIA KOMISJI:

*Komisja - jednogłośnie 3 głosami „za” - przyjęła proponowany porządek.*

**PUNKT 1.1**

Sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Gdańska za 2012 rok.

---

**Sprawa: WF-I.3034.07.2013.IŚ**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

**Teresa Blacharska - Skarbnik Miasta Gdańska**

*Zreferowała zgodnie z treścią sprawozdania.*

**Anna Czekanowicz - Drążewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury**

*Zreferowała zgodnie z treścią sprawozdania.*

*Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.*

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie 3 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta Gdańska za 2012 rok.

Opinia nr 39-5/185-12/13.

**PUNKT 1.2**

Opiniowanie projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2013 rok - **druk nr 868.**

---

**Druk nr 868 - Sprawa: BRMG-S.0006.102.2013**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

**Teresa Blacharska - Skarbnik Miasta Gdańska**

*Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.*

*Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.*

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie 4 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 39-5/186-13/13.

**PUNKT 1.3**

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013 - 2040- **druk nr 867.**

---

**Druk nr 867 - Sprawa: BRMG-S.0006.101.2013**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

**Teresa Blacharska - Skarbnik Miasta Gdańska**

Poinformowała, że nie ma zmian związanych z zakresem działania komisji.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja Kultury i Promocji Rady Miasta Gdańska , jednogłośnie, 4 głosami „za” postanowiła odstąpić od opiniowania przedmiotowego projektu uchwały z uwagi na brak proponowanych zmian z zakresu działania komisji.

**PUNKT 1.4**

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie udzielenia w roku 2013 dotacji celowych na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku **druk nr 850.**

---

**Druk nr 850 - Sprawa: BRMG-S.0006.84.2013**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

**Juliusz Tarnacki - Kierownik Referatu Ochrony Zabytków, Miejski Konserwator Zabytków**

*Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.*

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie 4 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 39-5/187-14/13.

**PUNKT 1.5**

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie powołania Kapituły „Medalu Św. Wojciecha (S. Adalbertusa)” i „Medalu Księcia Mściwoja II (Mestwina II)” - **druk nr 838.**

---

**Druk nr 838 - Sprawa: BRMG-S.0006.72.2013**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

**Szymon Moś - członek komisji**

*Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.*

*Głosów w dyskusji nie było.*

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 4 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 39-5/188-15/13.

**PUNKT 1.6**

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy (Połczyńska)- **druk nr 840.**

---

**Druk nr 840 - Sprawa: BRMG-S.0006.74.2013**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

**Bogumił Koczot - dyrektor Wydziału Geodezji**

*Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.*

**USTALENIA KOMISJI:**

Komisja, jednogłośnie, 4 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 39-5/189-16/13.

**PUNKT 1.7**

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy (Mariana Hemara)-  
**druk nr 839.**

---

**Druk nr 839 - Sprawa: BRMG-S.0006.73.2013**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

**Bogumił Koczot - dyrektor Wydziału Geodezji**

*Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.*

**Marek Bumblis - przewodniczący komisji**

Mamy tutaj pismo do naszej wiadomości przesłane do Wydziału Geodezji od Zarządu Osiedla Strzyża, który prosi o udzielenie informacji, czy wydzielona została działka gruntowa pod ulicę, której ma zostać nadana nazwa? Są jeszcze pytania jaki rodzaj użytków gruntowych jest zapisany w ewidencji dla przedmiotowego terenu? Jaka jest różnica pomiędzy określeniem ulica a droga wewnętrzna?

**Bogumił Koczot - dyrektor Wydziału Geodezji**

To pismo do nas wpłynęło 15 kwietnia, czyli wczoraj.

## **Andrzej Witkiewicz - przewodniczący Zarządu Rady Osiedla Strzyża**

Rzeczywiście 15 kwietnia wpłynęło w wersji stemplowanej. Tak samo jak komisja dostał Pan to pismo na swoją imienną skrzynkę. To było ustalone z prezydentem, że mam prawo, jako Zarząd Osiedla przestać informację droga elektroniczną. To było tydzień temu.

## **Bogumił Koczot - dyrektor Wydziału Geodezji**

Jest 14 dni na odpowiedź. Mam przygotowaną odpowiedź na Pańskie pismo. Jest pytanie co to jest ulica. Wg ustawy o drogach publicznych, ulica jest to droga na terenie zabudowanym lub przeznaczonych do zabudowy zgodnie z przepisami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w którego ciągu może być zlokalizowane torowisko tramwajowe. Art. 8 tej samej ustawy mówi wyraźnie: drogi, parkingi oraz place przeznaczone do ruchu pojazdów nie zaliczone do żadnej z kategorii dróg i nie zlokalizowane w pasie drogowym, pas drogowy to jest pas wydzielony tych dróg, są drogami wewnętrznymi. Drogi wewnętrzne to są drogi, gdzie nie funkcjonują w pasach wydzielonych dróg publicznych. Budowy, przebudowy, utrzymanie i ochrona dróg należy do zarządców lub właściciela terenu, który ponosi wszystkie koszty z tego tytułu. Na danym obszarze to jest plan miejscowy nie ma drogi publicznej, w związku z czym nie zachodzi konieczność wydzielenia pasa drogowego. Pas drogowy, to jest art. 4 pkt.1, to wydzielony liniami granicznymi grunt wraz z przestrzenią nad i pod jego powierzchnią, w której są zlokalizowane droga oraz obiekty budowlane i urządzenia techniczne związane z prowadzeniem i zabezpieczeniem obsługą ruchu, a także urządzenia związane z potrzebami, czyli wszystko co nie jest zlokalizowane w pasie drogowym wydzielonych dróg publicznych i należące do kategorii należy do dróg wewnętrznych, nie zachodzi potrzeba wydzielenia, ponieważ na osiedlach decyduje właściciel w jaki sposób rozlicza udziały do gruntu. Tutaj w tym przypadku jest to autonomiczna decyzja zarządcy co on zrobi. Jeżeli on uzna, że należy wydzielić taką drogę i rozliczać mieszkańców wg udziałów, to jest jego decyzja autonomiczna. Nie zachodzi potrzeba wydzielenia dróg wewnętrznych, ponieważ z ich definicji wynika, że nie są zlokalizowane w pasie dróg publicznych. Na tym to polega.

## **Beata Wierzba - wiceprzewodnicząca komisji**

Nie powiedzieliście Państwo o co chodzi w tym sporze?

## **Andrzej Witkiewicz - przewodniczący Zarządu Rady Osiedla Strzyża**

Tej ulicy po prostu nie ma, a jak Pan dyrektor powiedział ulica to jest droga. W tej chwili to jest kreska na mapie. Rada Miasta ma prawo nadawać nazwy ulicom, ale które istnieją. My oczywiście nie kwestionujemy patrona, tylko moment kiedy jest podejmowana uchwała. Nie ma wydzielonych działek jak słyszałem, nie jest również zaliczona ta droga zgodnie z rozporządzeniem ministra rozwoju regionalnego w ewidencji gruntów do użytku drogowego, skoro nie jest wydzielona.

Nie ma tej budowli w rzeczywistości. Jest tylko szlaczek na mapce, który tu jest narysowany i w dodatku przechodzi przy al. Grunwaldzkiej bezpośrednio przy bloku, nie wiem czy ten blok jest już wykupiony przez Hossę, to Pan dyrektor będzie umiał wyjaśnić tę sprawę. Kwestia bierze się z prostej przyczyny, przepychania na siłę przez Hossę zrobienia tam ulicy, kiedy my złożyliśmy wniosek do wojewody o cofnięcie pozwolenia na przebudowę ul. Chrzanowskiego, która tam blokuje. Na razie nie jest to rozstrzygnięte. Hossa za wszelką cenę chce nazwać kreskę na mapie i chce zdefiniować przebieg ulicy. Uważam, że najpierw powinna zostać wydzielona działka, która oczywiście najpierw byłaby drogą wewnętrzną. Wtedy można byłoby sprawdzić.

### **Szymon Moś - członek komisji**

Czy tu chodzi o to, że ta droga, której teoretycznie mielibyśmy nadać nazwę to jest ta droga, którą Państwo kwestionowaliście?

### **Andrzej Witkiewicz - przewodniczący Zarządu Rady Osiedla Strzyża**

Drogi w ogóle nie ma. Zakwestionowaliśmy wjazd od strony ul. Zamenhoffa w tę ulicę, a przede wszystkim tej budowli nie ma.

### **Marek Bumblis - przewodniczący komisji**

Panie dyrektorze czy ta ulica jest jednoznacznie zdeterminowana na mapach, w dokumentach, które są podstawą realizacji tej inwestycji? Drugie pytanie, czy zgodnie z prawem i czy jest to właściwy moment nadania tej zdeterminowanej na mapie, jeśli taka jest, ulicy nazwy? Czy działamy zgodnie z prawem?

### **Bogumił Koczot - dyrektor Wydziału Geodezji**

Oczywiście, że tak. Jest wyraźnie napisane, że drogą wewnętrzną jest droga, która nie jest zlokalizowana w drodze dróg publicznych i należy do danej kategorii. Art. 47 prawa geodezyjnego mówi jednoznacznie, że do zadań gminy należy ustalanie numerów porządkowych, nadawanie nazw ulic i placów, ustalanie numerów porządkowych budynków mieszkalnych oraz innych budynków przeznaczonych do czasowego lub przebywania ludzi. Dotyczy budynków wybudowanych, w trakcie budowy i prognozowanych do budowania. Spełnienie tego obowiązku wymaga nadania nazwy. W związku z czym, jeśli my mamy z tego powodu, że nie ma pasa drogowego wydzielonego, którego nie trzeba wydzielać, zatrzymać proces inwestycyjny to ja nie wiem.

### **Szymon Moś - członek komisji**

Ja tego nie rozumiem, bo jeśli sprawa nie jest tak istotna, a Państwo z Rady Dzielniczy mają istotne zastrzeżenia, wiem w jaki sposób funkcjonują developerzy, jeśli ktoś nie wie, to zapraszam na komisję Rewizyjną. Dlaczego nie możemy

zaczekać z tym do momentu jak zostanie to wyjaśnione? Proszę to potraktować jako wniosek formalny.

**Marek Bumblis - przewodniczący komisji**

Jest wniosek radnego Mosia żeby odłożyć to następną komisję? Do kiedy?

**Szymon Moś - członek komisji**

Do momentu jak zostanie to wyjaśnione przez Wojewodę Pomorskiego, to co Panowie skarżą.

#### USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 3 głosami „za” i 1 głosem „przeciw” zawniosowała o przełożenie opiniowania przedmiotowego projektu uchwały.

### PUNKT 2

„Co słyszeć w ECS ?”

---

**Marek Bumblis - przewodniczący komisji**

Dziękuję, że jest Pan gospodarzem, bo zależy nam na udziale w prezentacji tego, co BPTO ma zamiar tu zrobić. To jest kluczowe dla przyszłości tej części miasta. To jest realne i oparte o pieniądze.

**Basil Kerski - dyrektor Europejskiego Centrum Solidarności**

To jest nasze drugie spotkanie. Spotkaliśmy się jesienią 2011 roku. Wówczas jednym z tematów, który poruszyliśmy wspólnie z Panią Anna Czekanowicz - Drażewską to było pytanie o otoczenie ECS - u., tzn. nie jako zespół. Mieliśmy świadomość, że nasza polityka, upamiętnianie historii Solidarności nie kończy się na murach ECS - u. I tu rzeczą naturalną jest nazwanie przestrzeni historycznej i zabezpieczenie tej przestrzeni historycznej. Muszę powiedzieć, że jesteśmy dosyć daleko. Może jeszcze nie widać tych konkretów, ale po pierwsze wydaje mi się też, że w Urzędzie Miejskim, wśród prezydentów miasta panuje przekonanie, że oddanie 4 czerwca ECS - u wymaga nieco szerszej wizji. Co mam na myśli. Począwszy od takich banałów jak stan estetyczny pomnika, tzn. jeśli uważamy, że jest ważnym świadectwem, prawie że eksponatem naszej opowieści, no to niestety konfrontując pomnik z realiami wokół Placu Solidarności, widzimy ile jest tam jeszcze pracy. Mamy cały problem bramy i to nie jest tylko problem napisu, ale to jest problem określenia funkcji. Ten teren jest de facto terenem otwartym, większość ludzi nawet nie wie, że może na ten teren wejść. Nasze doświadczenia po EURO są dosyć brutalne. Spodziewaliśmy się gigantycznego zainteresowania w ogóle historią, nie tylko historią Solidarności, również Europy XX wieku. Okazuje się, że ta turystyka staje się też pluralistyczna. Ludzie mają różne motywy. Krótko mówiąc, powracając do tej debaty chciałem powiedzieć, że w kilku punktach



jesteśmy dalej, tzn. jestem przekonany, że 4 czerwca ECS, mówiąc tak brutalnie nie będzie takim UFO, które wylądowało na terenie pozostawionym. Z naszej strony musimy powiedzieć, że prowadzimy rozmowy ze wszystkimi zainteresowanymi od Urzędu Miejskiego, poprzez Panią Anetę Szyłak i Fundację Wyspa. Nasi duńscy inwestorzy muszą powiedzieć przeszli też długą drogę, bo raczej się bronili przed debatą publiczną, bo bardzo bali się tego tematu. Potem zrozumieli, że jakość i pamięć jest kluczem do sukcesu komercyjnego, co było też naszą tezą. Nie uważamy, że są to interesy, które się wykluczają. Bardzo cieszę się, że Minister kultury zainteresował się tym terenem. Pojawił się bardzo poważny temat określenia tej przestrzeni parkiem historycznym. Zwrócę też uwagę, że jedną rzeczą jest obraz medialny, a inny jest wymiar rzeczywistej współpracy. Naszym bardzo ważnym partnerem jest oczywiście Solidarność. Większość z naszych imprez odbywa się w sali BHP. Jesteśmy w stałym kontakcie, aby wspólnie zagospodarować tę przestrzeń pamięci. Co więcej Solidarność też jest członkiem naszej rady. Wiceprzewodniczący komisji krajowej został też wiceprzewodniczącym rady. Solidarność opiniuje nasze dokumenty. Wydaje mi się, że jesteśmy w takiej dobrej sytuacji wyjściowej. Mówiąc pragmatycznie, nie politycznie, ponieważ otwarcie odbędzie się 4 czerwca w przyszłym roku. Na szczęście po wyborach do europarlamentu, także mam nadzieję, że kampanię wyborczą będziemy mieli za sobą i elity polityczne naszego Państwa będą już bardziej zdyscyplinowane tego 4 czerwca. Może powiem w skrócie jak sobie wyobrażamy otwarcie. Prowadzimy systematyczne rozmowy. Mam na myśli nas i Pana prezydenta z Kancelarią Prezydenta RP i Kancelarią Premiera i z Ministrem kultury. Nie jest to oczywiście łatwe. Państwo znacie lepiej ode mnie rytm polityki polskiej. Dla Kancelarii Premiera to jest wydarzenie, gdzie tam po wyborach do europarlamentu. Dla Kancelarii Prezydenta jest to już poważniejsza sprawa, bo jeśli chcemy zaprosić gości z zagranicy, to trzeba ich już teraz zapraszać. Tutaj nie tylko jak w dziedzinie polityki zagranicznej mamy klasyczne zderzenie kompetencji, premier ma kasę na obchody, prezydent jest oczywiście głową państwa i powinien też tutaj zapraszać. Cieszę się z tego, że Kancelaria Prezydenta w międzyczasie zakomunikowała nam i zrozumiała, że otwarcie ECS- u jest ważnym wydarzeniem. Jak pierwszy raz pojechałem do Kancelarii Prezydenta to spotkałem się z taką postawą, że ECS jest ważny, Gdańsk też, ale '89 i te obchody są wreszcie szansą dla innych polskich miast, szczególnie Warszawy, aby zaznaczyć swoją rolę w historii Polski. Co więcej w Kancelarii Premiera mam jasny sygnał, że otwarcie ECS - u będzie ważnym wydarzeniem, ponieważ Kancelaria Premiera szuka pewnej filozofii obchodów. Co mam na myśli, czasy są trudne, pieniędzy jest wszędzie mało, panuje takie przekonanie, że nie ilość wydanych pieniędzy jest decydująca, ale też jakość. Powiem Państwu, że dużym znakiem zapytania tutaj dla Kancelarii Premiera jest pytanie o obecność gości zagranicznych. Za kilka dni będziecie Państwo świadkami otwarcia Muzeum Żydów Polskich. Jest to pozytywne doświadczenie, ale niestety fatalne pod kątem spotkania jakby dwóch inwestycji: budynku i wystawy stałej. Jak wiecie wystawy stałej nie będzie. Ona będzie prawdopodobnie w przyszłym roku. Czytałem ostatnio wypowiedz prezydenta Izraela i on wprost powiedział nie ma wystawy, więc nie przyjeżdżam. Prezydenta Obamy też nie będzie. Dlatego też prezydent i premier są bardzo ostrożni, jeśli chodzi o zapraszanych gości zagranicznych. My mieliśmy tę świadomość kiedy ostatnio się spotykaliśmy, że chcemy uniknąć takiego skandalu, że otwieramy budynek, że jest wykonana inwestycja, a nie ma treści w postaci wystawy. Ten budynek jest zaprojektowany dla treści, a nie było to takie proste, ponieważ jak

się spotkaliśmy ostatnim razem, to nie mieliśmy stałego zespołu, który pracował nad wystawą i mieliśmy gigantyczny deficyt czasowy do pokonania, już nie mówiąc o finansowaniu projektu. Dzisiaj mogę Państwu powiedzieć, że wystawa stała będzie gotowa 4 czerwca. Wszystko wskazuje na to, że ta inwestycja będzie gotowa 4 czerwca. Dlaczego jestem ostrożny? Z prostego powodu, bo byliśmy jednak w ubiegłym roku świadkami załamania całego rynku budowlanego w Polsce i bardzo trudnej sytuacji finansowej generalnego wykonawcy Polimex - u Mostostal. Dzisiaj mógłbym udawać, Polimex uratowany, idziemy do przodu, bo sytuacja na budowie została ustabilizowana. Natomiast w tej sytuacji nikt nie może powiedzieć, jaka będzie sytuacja tej spółki za pół roku, czy za rok, ale wychodzę z założenia, że wszystko wskazuje na to, że uda nam się zakończyć budowę i wystawę stałą. Co więcej uzupełniliśmy wystawę stałą o taki epilog bardzo ważny dla nas, o salę dziecięcą. Bardzo zależy nam, aby ta przestrzeń była wykorzystywana przez wszystkie generacje. Mieliśmy tutaj małą polemikę z autorem projektu architektem, który się dziwił, przecież to ma być Agora dla dorosłych, a dorośli dyskutują o polityce. Stwierdziliśmy, że nie w naszej sferze klimatycznej jest to jedna z nielicznych przestrzeni, do której po prostu można pójść jesienią i zimą i trzeba zaproponować ofertę rodzinom i ludziom tym bardziej, że ta przestrzeń będzie przestrzenią publiczną też atrakcyjną. Przygotowaliśmy Państwu obszerne dokumenty, m.in. sprawozdanie z naszej działalności w ubiegłym roku, bieżący program, wybrane relacje prasowe. Opowiedziałem Państwu o pracy nad wystawą stałą. Nie opowiedziałem, że od czasu, kiedy ostatnio się spotkaliśmy została zatwierdzona przez radę, nowa struktura naszej instytucji, nowe formaty, nowe priorytety działania. Efektem tego jest m.in. zespół stały, który pracuje nad wystawą i zapewnia pewną jakość, ale jeszcze dział edukacyjny, który funkcjonuje od niespełna roku i bardzo się cieszę, że w tak krótkim czasie udało się już zorganizować projekty dla około 5 000 młodych ludzi. Tutaj macie Państwo bieżący program działu edukacyjnego. Jesteśmy przekonani, że oficjalna polityka Państwowa związana z obchodami XXV - lecia będzie do ostatniej chwili wielką improwizacją. To mówię bez ironii. Taka jest rzeczywistość. Dlatego my, jako ECS, przygotowujemy się do następujących działań. Chcemy pod koniec pierwszego kwartału przyszłego roku przedstawić Państwu i opinii publicznej program sezonu otwarcia, tzn. ok. kwietnia do grudnia. W tym programie będziecie mogli Państwo odczytać wszystkie nasze formaty, poznać strukturę naszej instytucji, ale też naszych partnerów. Bardzo ważnym elementem filozofii otwarcia jest chęć pokazania naszych sojuszników w mieście. To że ten budynek i ta instytucja, jest instytucją, która scala działania różnych instytucji pomorskich i krajowych. Jesteśmy też przekonani, że 4 czerwca nie da się wszystkiego pokazać. Przyjdzie prezydent, premier, BOR zdominuje ten teren, zostanie na kilka godzin zamknięty. Myślmy o tym w jaki sposób stworzyć taką sytuację, której ludzie nie będą czuli się wykluczeni. To jest oczywiste, ale otwarciem ECS - u nie będzie tylko otwarcie budynku będzie dosyć atrakcyjnej ze swoją treścią, ale cały program ofert do grudnia przyszłego roku.

### **Marek Bumblis - przewodniczący komisji**

Cieszę się, że ECS czuje się współgospodarzem tego miejsca na ziemi, spuścizny historycznej i ideowej tego miejsca. Wydaję mi się, że w tym kierunku powinien podążać i współpracując z miastem otoczyć opieką niektóre elementy dóbr

materialnych otaczających bezpośrednio ten obiekt. Chodzi o ten słynny murek przy pomniku, żeby również otoczyć go jakąś opieką konserwatorską, żeby nie był dewastowany doklejeniem kolejnych tablic rocznicowych. Może są to wydarzenia cenne, ale wydają mi się, że równie cenne jest miejsce na tej tablicy i powinno dotyczyć takich rzeczy, np. jak braci Kowalczyków. To są rzeczy ewidentne dotyczące historii Polski i takiego wyrównania krzywd za okres komunizmu. Wydają mi się, że bardzo ważne byłoby Wasze zdanie, koncepcja i współpraca z miastem w tej dziedzinie. Jeśli chodzi o percepcję tego miejsca przez kibiców, to chciałbym pocieszyć, jak byliśmy w Bazylei i pytaliśmy zarząd miasta o to, w jaki sposób goście, kibice zareagowali na ofertę kulturalną, historyczną wspaniałego miasta o wspaniałych tradycjach, autentycznego w swojej historii i substancji materialnej to zainteresowanie oscylowało w granicach 10-15%. Ludzie otarli się o to, kultura wysoka była percypowana tylko przez kilka procent. Także tacy po prostu są ludzie. Przyjeżdżają na 24 godziny, nocują i wyjeżdżają. Ostatnio któryś z urzędników prezydenta mówił, że widać te przyrosty populacji zainteresowanych Gdańskiem, zaraz po Rosjanach są to Irlandczycy, Włosi i Hiszpanie. To niezwykle cieszy. Na pewno Gdańsk dla Hiszpanów będzie się kojarzył na wieki wieków jako miasto sukcesów, przyjazne.

#### **Basil Kerski - dyrektor Europejskiego Centrum Solidarności**

Pokazano wizualizacje przestrzeni wystawy, budynku, ogrodu zimowego. Powiedział m.in., że największym problemem promocji jest to, że do tego budynku po prostu trzeba wejść, tzn. charakter jego filozofii, czy funkcję publiczną tej inwestycji naszej instytucji lepiej widać, czy lepiej można w ogóle odczytać w samym budynku i prosta rzecz ten budynek trzeba po prostu obejść. Każda strona jest innym cytatem. W ubiegłym roku zorganizowaliśmy pierwszy dzień otwarty. Powtórzymy tę akcję 18 maja. Szkoda tylko, że Muzeum II Wojny Światowej, które właściwie w tym samym czasie miało powstać i podkreśliłoby jeszcze raz wagę Gdańska, jako miejsca pamięci, jest opóźnione. Z tego co słyszałem oficjalnie się teraz mówi o wrześniu 2015 roku, ale powiem szczerze jestem bardzo sceptyczny. Jestem też trochę w niezręcznej instytucji, bo powstaje instytucja nietypowa, tzn. można dużo rzeczy opowiedzieć, które nie są propagandą i które warto pamiętać. Jeśli chodzi o percepcję w Gdańsku, jest ona o tyle trudna mówiąc dyplomatycznie, ale siedzimy tutaj spokojni, ponieważ niesamowicie pozytywna jest poza Gdańskiem. Inne miasta i samorządy po prostu nie muszą na to płacić, to jest jasne.

#### **Szymon Moś - członek komisji**

W tym sondażu opinii ECS nie wypadł rewelacyjnie. Pytanie brzmi co ECS chce z tym zrobić. Rzeczywiście te materiały i to wszystko jest imponujące. Byłem na targach turystycznych muszę powiedzieć, że stoisko ECS-u było piękne. Z drugiej strony kiedy przeglądam publikacje prasowe to większość z nich to są publikacje trójmiejskie i teraz pytanie brzmi, oczywiście to jest etap budowy, na ile później ECS będzie chciał, ja uważam, że powinniśmy wychodzić jak najdalej, będę powtarzał to chyba 10 raz, ale zresztą sam Pan dyrektor pewnie potwierdzi moje słowa. Kiedyś współpracując z młodymi Niemcami bardzo dużo w takiej

młodzieżowej międzynarodowej, gdzieś tam byliśmy na spotkaniach w Berlinie. To był okres upadku muru berlińskiego. To, w jaki sposób to było grane tam, od początku do końca, gdzie międzynarodowa konferencja różnych młodych ludzi z Europy była prowadzona punkt po punkcie, oczywiście super było, że jesteśmy jako Polacy, że była Solidarność, ale miałem takie daleko idące wrażenie, że jakby Solidarności nie było, to też by się nic nie stało, chociaż mur upadł, a wtedy komunizm się skończył. Wydajemy się, że musimy tego typu odpowiedź bardzo silnie eksportować jednak i to co jest tu w Gdańsku jest na pewno ważne, co mówi Pani dyrektor, ale wydaje mi się że jednak że wyjście na zewnątrz przy tak pięknym budynku i możliwościach to jest kluczowe, bo i tak z tą narracją się trochę spóźniliśmy. Wiadomo Polska jest biedniejszym krajem niż Niemcy. Mam wrażenie, że to jest ostatni dzwonek żeby ostro pójść, bo za chwilę wielcy liderzy zaczną odchodzić i będziemy mieli kłopot z eksportem tej Solidarności.

### **Basil Kerski - dyrektor Europejskiego Centrum Solidarności**

To, co powiedziała pani Czekanowicz to była świadoma decyzja. Powiem szczerze, że krytykowano mnie za to jestem z zewnątrz, co nie jest prawdą, bo jestem Gdańszczaninem. Ważna jest obecność i wiarygodność w danym miejscu, czy to Wrocław, czy Gdańsk, czy Berlin. Dla mnie największym problemem wiarygodności międzynarodowej ECS - u, no to są te zdjęcia tutaj częściowo, tzn. to taka konkurencja w salonach, gdzie po 5 minutach wszyscy się zastanawiają, gdzie jest substancja, gdzie jest ten ECS, gdzie jest ta wystawa, gdzie jest ta wiarygodność na miejscu. Dlatego postawiliśmy na działania tutaj, bo te działania tutaj decydują też o tym, czy my gramy w tej pierwszej lidze i powiem, że mieliśmy taki test. W zeszłym roku zaprosiliśmy instytucje z 12 państw europejskich i ich nie interesowały nasze konferencje w Madrycie, czy w Berlinie, tylko to, co się tutaj dzieje. Byli zachwyceni i to nie tylko architektoniczne, ale też programowo, ponieważ w takiej mapie Europy polityków, czy elit Gdańsk musi zaistnieć i dzięki tym inwestycjom też istnieje. Ale to o czym Pan mówi, to będzie drugi ważny krok. Tego czasu jest mało. Powinniśmy rok po otwarciu np. otworzyć w Berlinie wystawę na temat XXXV - lecia Solidarności. Jeśli chodzi o te sondaże to krótki komentarz. Traktuję je na poważnie, bo wszystkie instytucje kultury są tam na ostatnim miejscu. Pytanie jest czy oceniamy budynek, który jeszcze wydaje mi się jest niezrozumiały, czy instytucję? Były bardzo krytyczne uwagi socjologów, którzy się do nas zwracali twierdząc, że to są zbyt poważne pytania, by je tak potraktować. Nie chodzi tylko o ECS.

### **Jaromir Falandysz - członek komisji**

W tej chwili każdy powie, że lepiej wydać pieniądze na drogi niż 150mln na budynek ECS - u.

### **Piotr Grzelak - radny**

Co do celów to chciałbym się zgodzić z radnym Mosiem, ale co do środków niekoniecznie. Czy to w porównaniu do upadku muru berlińskiego przypomnienie o

tym na bieżąco, cały czas atakowanie młodego pokolenia na zachodzie tym, że to Lech Wałęsa skacząc przez mur dokonał później rozbioru tego muru berlińskiego. Moim zdaniem bardziej przemówiły by takie działania przyszłościowe ECS - u jako instytucji, która prowadzi debatę na temat aktualnych problemów i poprzez to pokazywanie dorobku Polaków.

#### **Basil Kerski - dyrektor Europejskiego Centrum Solidarności**

Wydaję mi się, że najskuteczniejszym instrumentem są takie miejsca pamięci. Oczywiście będą słabo skuteczne jeśli przez 10 lat nic się nie zmieni na tym terenie stoczni.

#### **Marek Bumblis - przewodniczący komisji**

To wszystko zależy od tego co tu realnie się wydarzy, a minimum to jest ECS i Droga do Wolności.

#### **Basil Kerski - dyrektor Europejskiego Centrum Solidarności**

To jest wiarygodność naszego rozwoju, tzn. jeśli Polska będzie wzorem jakimś pozytywnym, pozytywną opowieścią to wtedy doświadczenie historyczne będą ciekawe. My musimy zbudować własną narrację. Z murem berlińskim nie wygramy, bo on, to jest też nasza historia, tej żelaznej kurtyny. Tutaj tym czynnikiem decydującym jest wiarygodność przykładu Polski, Pomorza i Gdańska.

*Więcej głosów w dyskusji nie było.*

### **PUNKT 4**

Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

---

#### **Marek Bumblis - przewodniczący komisji**

Korespondencję do wiadomości otrzymaliście Państwo drogą elektroniczną. Chciałbym również wyznaczyć naszego przedstawiciela na drugą debatę z okazji Światowego Dnia Książki, która odbędzie się 24.04.2013r., o godzinie 12:15, w sali Herbowej. Proponuję, aby reprezentowała nas radna Beata Wierzba. W tej debacie wezmą również udział: Pan Strzelczyk z PIS-u i Pani Jolanta Banach z SLD.

#### **USTALENIA KOMISJI:**

Komisja, jednogłośnie, 5 głosami „za” poparła kandydaturę radnej Beaty Wierzby.

#### **Marek Bumblis - przewodniczący komisji**

Chciałbym jeszcze poruszyć temat inicjatywy nazwania imienia śp. Margaret Thatcher ulicy. Znam 3 inicjatywy. Jedna jest radnego Skiby, jest też pismo Jakuba Żaka z Klubu Republikańskiego Trójmiasto. Zgadzam się z jednym, mimo głosów sprzeciwu innych instytucji, że taka ulica w Gdańsku powinna być. Bardzo żałuję i mówię to, o swoim osobistym odczuciu, że Pan radny Skiba wskazał kierunek działania. Sądzę, że imieniem Pani premier moglibyśmy nazwać ulicę, która jest przedłużeniem ul. Czarny Dwór w kierunku ul. Marynarki Polskiej, którego budowa niebawem się rozpocznie. Wydaję mi się, że to jest ten kierunek działania. Mi osobiście podoba się ul. Nowa Wałowa i to trzeba chronić, to jest miejsce dla polskich bohaterów sierpnia. Tak to kreujemy w dialogu społecznym od wielu lat.

#### **Szymon Moś - członek komisji**

Wydaje się, że powinniśmy się poważnie zastanowić biorąc pod uwagę różne te głosy nad utrzymaniem jednak tej karencji 5 - letniej. Nie chciałbym być rzecznikiem jakiejś konkretnej opcji, ale mamy też wielu innych, wybitnych Polaków, którzy chociażby w katastrofie smoleńskiej zginęli, na czele z Panem prezydentem. Tu czekamy jednak mimo wszystko. Czy moglibyśmy liczyć w podobnej sytuacji na wzajemność ze strony angielskiej. Mam co do tego wątpliwości. Wydajemy się, że z tą inicjatywą powinniśmy trochę poczekać. Z al. Havla było podobnie, choć zarazem inaczej, bo to była Europa Środkowa, w myśl słów Czesi nasi bracia, a tutaj może jednak te 5 lat, byłoby wskazane, aby odczekać.

#### **Beata Wierzba - wiceprzewodnicząca komisji**

Termin przyszłego posiedzenia Komisji Kultury i Promocji zbiega się z terminem rejsu żaglowcem Zaruski. Czy istnieje możliwość żeby posiedzenie odbyć na pokładzie? Składam taki wniosek.

#### **Marek Bumblis - przewodniczący komisji**

Możliwość jest, ale wszystko zależy od współgospodarzy imprezy. Zapytamy i potwierdzimy.

*Więcej głosów w dyskusji nie było.*

*Przewodniczący podziękował wszystkim obecnym za przybycie.*

*Na tym posiedzenie zakończono. Godzina 17:10.*

**Przewodniczący  
Komisji Kultury i Promocji RMG**

**Marek Bumblis**

Protokołowała:

Ewelina Szymczyk

Biuro Rady Miasta Gdańska